

Konferencja ogólnopolska **„Afryka i świat a problem migrantów i uchodźców”**

Olsztyn 16-17 maja 2016 r.

Organizator: Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu
Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

Patronat Honorowy: Polskie Towarzystwo Nauk
Politycznych, Polskie Towarzystwo Afrykanistyczne

Uroczystego otwarcia konferencji dokonali: Prorektor ds. nauki UWM prof. Jerzy Jaroszewski, Dziekan Wydziału Nauk Społecznych UWM prof. Małgorzata Suświłło, członkini Zarządu Polskiego Towarzystwa Afrykanistycznego dr hab. Małgorzata Szupejko (w zastępstwie Prezes dr Hanny Rubinkowskiej-Anioł), Prezes Oddziału Olsztyńskiego Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych dr hab. Teresa Astramowicz-Leyk oraz główny organizator konferencji – Dyrektor Instytutu Nauk Politycznych prof. Arkadiusz Żukowski.

Głównym tematem tegorocznych Naukowych Spotkań z Afryką, o utrwalonej już tradycji, był problem migracji i uchodźców rozważany przede wszystkim w kontekście kontynentu afrykańskiego, lecz także świata. Temat to bardzo aktualny i budzący wiele kontrowersji oraz emocji nie tylko w odbiorze powszechnym, lecz także w środowisku naukowym. Wygłoszono 25 referatów, poruszając tytułowe zagadnienie zarówno z perspektyw lokalnych, jak i w szerszych kontekstach polityczno-prawnych.

Ramy czasowe obejmujące problematykę migracji i uchodźstwa zostały narysowane szeroko. Poruszane tematy dotyczyły głównie wieku XX (czasów kolonialnych) i współczesności. Dr hab. Jacek Łapott postawił na wstępie pytanie „A czy Europejczycy pragną utrzymać Europę? – kilka refleksji na tle zjawiska migracji”. Odpowiedź na nie Referent zawarł formułując kolejne pytanie: „Jakie są wartości europejskie, których należy bronić?” i wymieniając następujące wartości „sprawiedliwość, roztropność, odwaga i umiarkowanie”. Posłużył się następnie negatywną egzemplifikacją, mającą wskazywać na realność, drastyczność i skalę zagrożeń płynących ze strony migrantów, których strumień jest jak dotąd niedostatecznie kontrolowany oraz na niebezpieczne dla ludności Europy „normy kultury”, których korzenie tkwią w radykalnym islamie.

W referacie prof. Ryszarda Vorbricha „Afrykanie w Europie jako podmiot i przedmiot badań. Czyli jak kultura i procesy adaptacyjne emigrantów kształtują

wizje świata emigrantów i antropologów” problematyka migracji została podjęta dwubiegunowo: zarówno jako analiza zjawiska, będącego produktem systemu imperialistycznego i źródłem psychopatologii społecznych oraz, w omawianym przypadku Francji, także jako materiał do badań nad kulturą i tożsamością migrantów.

Rozważania dotyczące kościoła jako instytucji globalnej i refleksji nad rzeczywistością – z jednej strony prześladowania chrześcijan, a z drugiej – postrzeganie niechrześcijan w perspektywie braterstwa, zawarte były w wystąpieniu ks. dr Adama Romejko, „Migranci i uchodźcy w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego”.

Kilka referatów dotyczyło skutków migracji i uchodźstwa dla społeczeństw przyjmujących, ze wskazaniem na poczucie zagrożenia wynikającym z rozmaitych przesłanek: dominujących stereotypów, braku wiedzy i różnic kulturowych rodzących nietolerancję, a nawet agresję wobec przybyszów. Były to referaty: dr. hab. Selima Chazbijewicza „Emigranci z Afryki w polskim Internecie. Komentarze, opinie, ‘mowa nienawiści’”; dr. Edwarda Janusza Jaremczuka „Wielka fala migracyjna z roku 2015 oraz początku roku 2016 niebezpiecznym zagrożeniem dla Europy – polski strach przed uchodźcami”; dr. Katarzyny Maciejewskiej-Mieszkowskiej „Wzrost poczucia zagrożenia terroryzmem a stosunek Polaków do uchodźców w świetle badań opinii publicznej”; dr. Wojciecha Kotowicza „Uchodźcy z Afryki i Bliskiego Wschodu – konsekwencje dla Europy”.

Kwestie prawno-polityczne związane z tematem konferencji podjęło troje uczestników: dr Marcin Kazimierzczuk w referacie „Prawo osiedlania się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej osób pochodzenia polskiego”; dr hab. Degefe Gemechu przedstawiając temat „Kwestia statusu afrykańskich uchodźców i imigrantów w Afryce i w Europie: analiza problemów ochrony prawnej w kontekście konwencji międzynarodowych”; dr hab. Maciej Ząbek, „Polityka Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców na terenie Somalilandu”. Ten krytyczny obraz sposobu „zarządzania uchodźcami” w obozach poparty był obserwacjami z własnych badań.

Dr Lucjan Buchalik, wskazując na podejmowane środki zaradcze migracjom, zadał pytanie „Czy Specjalne Strefy Ekonomiczne pomogą powstrzymać napływ uchodźców?” Ten wątek przewijał się także w dyskusjach, a wnioski nie napawały optymizmem. Istnieje bowiem szereg czynników, które są zbyt silnym bodźcem do migracji, aby można jej przeciwdziałać skutecznie. Także w opinii wielu Afrykanów panuje przekonanie, że „korupcja jest częścią naszej kultury”, zatem przemysł przemytniczy ma się dobrze i niezależnie od tego co się stało to „winni są biali, bo mają pieniądze”, gdyż Europa postrzegana jest jako „raj na ziemi”, do którego należy za wszelką cenę dotrzeć. Panuje przy tym przekonanie, także w środowisku naukowym, że „pomoc rozwojowa to transfer pieniędzy biednych

podatników z krajów bogatych na konta bogatych w biednych krajach afrykańskich”, co stoi na przeszkodzie poprawienia sytuacji tych pierwszych.

Prezentacja dr hab. Jana Milewskiego dotyczyła perspektyw powszechnych migracji w skali świata, ze wskazaniem na „Afrykę – największą lekcję migracji”, a także terminologii, stanu wiedzy oraz wyzwań przed którymi stają państwa docelowe. Prof. Milewski wyróżnił trzy rodzaje dyskusji o migracjach: te prowadzone przez samych obywateli, a więc w języku potocznym; na forum naukowym – w języku nauk społecznych oraz na płaszczyźnie polityczno-prawnej w języku prawa. Żadna z nich nie jest jednak wolna od rozbieżności w postrzeganiu, definiowaniu i ocenie zjawiska. Jak skonstatował prof. Milewski, na określenie azylu i migracji w 22 językach występuje aż 58 terminów. Już sam ten fakt sprawia szereg trudności (choćby natury prawnej) w rozwiązywaniu problemów związanych z migrantami.

Referat „Unia Afrykańska wobec problemu migracji” dr hab. Wiesława Lizaka dotyczył problemu migracji do Europy widzianego z perspektywy afrykańskiej. Podkreślił, że jest on tylko elementem szerszego spektrum zjawisk i to wcale nie najważniejszym, chociaż świadomość tego problemu w Afryce istnieje. Afrykanie postrzegają zjawiska migracji przede wszystkim jako element procesów zmian gospodarczych i szansę na przyspieszenie integracji gospodarczej. W strategiach rozwojowych wypracowywanych na forum Unii Afrykańskiej sporo wagi przywiązuje się do kwestii swobody migracji siły roboczej jako elementu racjonalizacji jej wykorzystania i czynnika przyspieszającego rozwój.

Problematyka migracyjna jest także podejmowana w literaturach afrykańskich, na co zwróciła uwagę dr Renata Díaz-Szmidt, prezentując „Narracje migracyjne w utworach pisarzy afrykańskich języka hiszpańskiego”, pochodzących z Gwinei Równikowej i Sahary Zachodniej. Migracja gwinejska od czasów pierwszej dyktatury Francisco Maciasa (1968-1979) jest dwubiegunowa: ekonomiczna i polityczna. Utrzymuje się ona do dzisiaj. Migracje Saharyjczyków mają zaś charakter zdecydowanie uchodźczy, a uchodźcza tematyka zdominowała twórczość pisarzy z tzw. Pokolenia Przyjaźni. Zachowanie pamięci o rodzimych tradycjach, zwyczajach, wierzeniach, która przebija w tekstach pisanych w dialekcie języka arabskiego hassanija, o elementach pejzażu, jest zadaniem, jakie artyści stawiają w rozwijanej przez siebie twórczości.

Małgorzata Kamecka przedstawiła portret imigrantów z krajów Maghrebu, zamieszkujących Francję, jaki wyłania się z serii trzech dokumentów, zrealizowanych w 1997 r. przez Francuzkę algierskiego pochodzenia Yaminę Benguigui. Dokumenty opatrzone zbiorczym tytułem *Mémoires d'immigrés, l'héritage maghrébin*, ukazują pięćdziesięcioletnią obecność imigrantów we Francji, trudności, z jakimi się borykają i problemy, którym na co dzień muszą stawiać czoła. Autorka ukazała film Benguigui jako twórczość zaangażowaną społecznie i politycznie.

Podczas konferencji zostały także podjęte problemy migracji historycznie odległych od współczesności, sięgających bądź okresu wczesnego kolonializmu, jak w referacie dr. hab. Marka Pawełczaka „Imigranci z Indii a Afrykanie w Brytyjskiej Afryce Wschodniej”, bądź mniej odległych, sięgających lat 50. XX w., których skutki dostrzegalne są do dzisiaj. Dotyczyły ich referaty dr Hanny Rubinkowskiej-Anioł „Migracje Guragie do Addis Abeby - perspektywa Etiopczyków” i ks. prof. Jarosława Różańskiego „Migracje Gidarów dawniej i dziś (północny Kamerun)”.

W związku z dwoma pierwszymi referatami wymienionymi wyżej nasuwa się refleksja związana ze statusem migrantów w społeczeństwie. Wiąże się on z okolicznościami w jakich dochodziło do migracji. I tak np. obecność Hindusów w Afryce Wschodniej za sprawą Brytyjczyków wynikała z zadań, jakie przed nimi postawili, wyróżniając ich wyraźnie w swojej polityce. Hindusi byli lepiej opłacanymi robotnikami, później przedsiębiorcami, żołnierzami, a tworząc warstwę inteligencji zasilili wolne zawody. Ta różnica podejścia Brytyjczyków do Hindusów i ludności tubylczej zaowocowała konsolidacją społeczną i kulturową tej grupy migrantów, wzmacniając poczucie ich ważności w społeczeństwie. Mają oni także znaczący wkład w wymianie kulturowej między własną kulturą i kulturą afrykańską w zakresie języka, religii i ubioru. Natomiast wewnętrzne migracje Guragie do Addis Abeby przewartościowały ich rolę w społeczeństwie etiopskim. Między innymi sprawiły, że zmarginalizowane niegdyś w Etiopii zajęcia (produkcja materiałów i ubrań czy usługi tragarские) okazały się pozytywnie ocenianą działalnością. Ponadto postępująca urbanizacja i proces „budowania narodu” na przestrzeni ostatnich stu lat sprawiła, że Guragie stali się jego ważnym elementem, o czym świadczy fakt, że np. *kytfo*, tradycyjne danie Guragie, jest symbolem etiopskiego dania narodowego, a oni sami uważani są za osoby przedsiębiorcze i odnoszące sukcesy.

Wśród poruszanych tematów znalazło się także kilka podejmujących problemy związane z migracjami i uchodźstwem wewnątrz kontynentu afrykańskiego (do państw Afryki Południowej), a także często poprzez kraje afrykańskie do Jemenu, Europy, a nawet Stanów Zjednoczonych. Okoliczności im sprzyjające to nieszczelność granic (są trudne do kontrolowania), a przyczyny to bezpośrednie zagrożenie życia, a także prześladowania na tle politycznym bądź religijnym, trudna sytuacja ekonomiczna lub innego rodzaju opresje. Kwestie te znalazły się w referatach: mgr Marty Antosza „Witamy w Columbus, Ohio” – przesiedlenie i adaptacja somalijskich uchodźców z Kenii do Stanów Zjednoczonych; Joanny Mormul „*Ostatni gasi światło* – przyczyny emigracji z Erytrei” (m.in. ucieczka przed przymusowym wcieleniem do armii zbyt młodych osób, także niezamężnych dziewcząt); mgr Anny Cicheckiej „Procesy migracyjne w regionie Afryki Wschodniej”; dr hab. Joanny Bar „Uchodźcy, repatrianci - problemy migracyjne w Rwandzie 1994-

2015”; dr. Krzysztofa Tlałki „Operacja pokojowa jako instrument zarządzania problemem uchodźców i osób wewnętrznie przesiedlonych – doświadczenia z Afryki”; prof. Arkadiusza Żukowskiego „Migracje wewnętrzne i zewnętrzne białych w Nowej Afryce Południowej” i mgr Sabiny Brakonieckiej „Problem uchodźstwa wewnętrznego w Nigerii jako skutek rebelii Boko Haram”.

Było to naukowo bardzo interesujące wydarzenie tym bardziej, że tematy poruszane przez uczestników konferencji budziły zarówno kontrowersje, jak i emocje. Jak zwykle, zostanie wydany kolejny tom – efekt Naukowych Spotkań z Afryką.

Małgorzata Szupejko